

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

C. k. finansowa dyrekcya krajowa mianowała kontrolorami urzędu podatkowego III. klasy oficyantów urzędu podatkowego *Ernesta Grossa* i *Jana Kulczyckiego*, oficyantem rachunkowości podatkowej kontrolora urzędu podatkowego *Alfonza Borowskiego*, nakoniec oficyantami urzędu podatkowego asystenta urzędu podatkowego *Tytusa Kisielewskiego* stałe, a asystentów urzędu podatkowego *Leona Ściszńskiego*, *Leona Trusiewicza*, *Roberta Kratochwilę*, tudzież asystentów rachunkowości podatkowej *Rafaela Dobrzańskiego* i *Edwarda Żukowskiego*, jako też asystenta kancelaryjnego *Jana Kinderforsa* prowizorycznie.

Lwów, dnia 23. września 1864.

C. k. Namiestnictwo nadało, zgodnie z uchwałą rady miejskiej samborskiej, Julianowi Hewriczowi uczniowi VI. klasy przy samborskiem gimnazjum, stypendyum w rocznej kwocie 63 zł. w. a. z fundacyi Arcyksięcia następcy Rudolfa przez gminę samborską utworzone z początkiem roku szkolnego 1864/5.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 29. września 1864.

## Część nieurzędowa.

Lwów, 10. października.

Przedwczoraj, jak donosi *Jen. kor.*, zebrał się pełnomocnicy sprzymierzonych mocarstw niemieckich i Danii na ósme posiedzenie konferencji pokojowej. O obradach z przedostatniego posiedzenia dowiaduje się pruska *Nordd. Allgem. Ztg.*, że duńscy pełnomocnicy wzbraniłi się przyzwolić na stosunkowy rozdział pojedynczych aktywów państwa na Księstwa, że potem pełnomocnicy mocarstw niemieckich wrócili do propozycyi kwoty ryczałtowej i że oczekują na to odpowiedzi Danii.

Cesarzowa Eugenia powróciła do St. Cloud dnia 5. b. m. wieczorem, i z tego powodu wstrzymał Książę Humbert jeszcze na jeden dzień swój odjazd, ażeby złożyć swoje uszanowanie Cesarzowej. Przyjazd Cesarza rosyjskiego z małżonką do Nicey naznaczony jest na dzień 15. b. m., i francuzka eskadra ewolucyjna na morzu śródziemnem zatrzyma się od 10. do 20. b. m. pod Niceą, ażeby dodać większej świetności przyjęcia Ich Mości Cesarstwa rosyjskiego.

*Monitor* paryżki z 8go b. m. ogłasza liczne mianowania w sferze dyplomatycznej. Ambasadorem w Berlinie mianowany został p. Benedetti, ambasadorem w Petersburgu baron Talleyrand Pésigord, posłem w Frankfurcie hr. Reculet, ambasadorem w Madrycie p. Mercier, posłem w Washingtonie hr. Chateaubriand, posłem w Teheranie hr. Massignac, posłem w Lizbonie p. Bourré, posłem w Atenach hr. de Gobineau, a posłem w Kassel hr. de Bondy.

Rząd piemoncki przystępuje już istotnie do przeniesienia stolicy Królestwa włoskiego do Florencyi. *Jen. Kor.* donoszą bowiem z Medyolanu, że inżynier de Luca, szef budowy rządowych w tem mieście, i major inżynieryi Castellazzi otrzymali już polecenie udać się niezwłocznie do Florencyi dla przyrządzenia lokalności potrzebnych na siedzibę rządu, i nadzwyczajny ten pospiech gabinetu w kółkach przygotowawczych sprawił wielkie wrażenie.

Z Turynu przyniosły dzienniki obszernie sprawozdanie o konferencji ministerjalnej, która odbyła się w obecności Króla na dniu 2go b. m. Przedmiotem obrad było finansowe położenie rządu, i członkowie gabinetu uznali jednomyślnie, że tylko przeprowadzony jak najściślej system oszczędności może ochronić finanse Włoch od grożącej ruiny. Najbardziej zalecano redukcję armii, i to jak przedstawiał Lamarmora, nie tylko z finansowych, ale i z wojskowych względów, i przyszłemu parlamentowi mają być przedłożone w tym względzie szczegółowe projekta ministrów wojny i finansów.

Fml. baron Gablenz odjechał już 8. b. m. z Koldyngi do głównej kwatery przeniesionej do Horsens, gdzie zażądał kwatunku dla 5000 ludzi w porządkach, ogrzewanych izbach. Tego samego dnia przybył do Kieldu książę — admirał pruski Adalbert, oglądał stojące tam okręta, a potem odpłynął statkiem „Grille“ dla zwiedzenia porów i wybrzeża holsztyńskiego.

Z teatru wojny w Północnej Ameryce nadeszły wiadomości z 24. września. Jenerał Sheridan ścigał jenerała separatystów Earlego aż pod Strassburg, i pobił go jeszcze raz pod Fishershill, gdzie zdobył 16 dział, i ściga go teraz dalej. Pod Petersburgiem nie zaszła żadna bitwa.

Z Meksyku otrzymano doniesienie w Paryżu, że blokada zatoki Manzanilli została zniesiona, przywrócono komunikację z głębią kraju, i terytorjum Kolomy stało się integralną częścią cesarstwa; zaś w północnych stanach ustał zupełnie opór przeciw rządowi Maxymiliana I.

## Monarchia Austryacka.

**Czerniowce**, 6go października. (*Obchód imienia Jego Ces. Mości. — Stowarzyszenie Franciszka Józefa. — Wybory do rady gminnej. — Teatr.*) Dla uczczenia imienia Jego Ces. Mości naszego najmiłościwszego Cesarza odbyło się tu uroczyste nabożeństwo we wszystkich kościołach i w synagodze izraelskiej. Władze cywilne i wojskowe były reprezentowane we wszystkich świątyniach. Publiczność w znacznej liczbie wzięła udział w nabożeństwie. Stowarzyszenie Franciszka Józefa, którego fundusze powstały z ofiar dobroczyńnych i powiększają się corocznie datkami członków jest już w możności nadać 14 stypendiów po 60 złr. Administracya funduszu zostaje pod nadzorem dyrektora gimnazjum z gremium nauczycielskiem. Nadeszło już najwyższe zatwierdzenie wyboru p. Jakóba Petrowicza na burmistrza, i w przyszłym tygodniu ma odbyć się posiedzenie dla obioru wiceburmistrza i radców miejskich. Kandydatami mają być pewien wysoki pensyonowany urzędnik i notaryusz Dr. Wexler. Nowo utworzone tu stowarzyszenie teatru polskiego pod dyrekcją p. Siamayer-Modrzejewskiego zaczęło dawać przedstawienia dnia 2go b. m. W listopadzie ma tu przybyć teatr rumuński na całą zimę.

**Wiedeń**, 8. października. (*Nowiny dworu.*) Jej Mość Cesarzowa *Marya Anna* przybędzie dziś w powrocie z Włoch do Schonbrunnu. — Arcyksiążę *Karol Ferdynand* przybył tu z małżonką i familią, i udał się w odwiedziny do Arcyksięcia *Albrechta* do Weillurga.

*Wiener Abendpost* z 7. b. m. pisze: „Możemy donieść z przyjemnością o zdarzeniu obchodzącem blisko najwyższy dom cesarski. Jej Cesarzew. Mość najdostojniejsza Arcyksiężniczka *Marya Teresa*, córka Jego Cesarzew. Mości najdostojniejszego Arcyksięcia *Albrechta*, przyrzekła wczoraj z przyzwoleniem Jego Mości Cesarza swoją rękę Księżu *Filipowi* wirtemberskiemu. Najszczerze życzenia wszystkich wiernych Austryaków zwracają się ku dostojnej parze z radością nadzieją, że ciężkie doświadczenie, które dotknęło nie dawno szlachetną latorośl cesarskiego domu, złagodzone zostanie tak tym jak i dalszemi szczęśliwemi wypadkami.

(*Wiadomości bieżące.*) Jego Excelencya minister marynarki baron *Burger* przybył tu z Tryestu, a Arcybiskup *Hakman* z Czerniowiec. Nadzwyczajny pełnomocnik Prus baron *Balan* przyjechał do Wiednia. — Księżna czernogórska *Milena* jest w błogosławionym stanie.

(*Reorganizacya sądownictwa w Węgrzech.*) *Jener. Kor.* donosi, że w c. k. ministerjum finansów rozstrzygnięto już względem projektu król. węgierskiej kancelaryi nadwornej co do reorganizacyi sądownictwa w Węgrzech.

(*Zmniejszenie liczby urzędników finansowych w Węgrzech.*) Finansowa dyrekcya krajowa w Węgrzech otrzymała rozporządzenie z c. k. ministerstwa finansów, aby w ciągu dni czterech przedłożyła sprawozdanie względem podwyższenia pensyi wszystkim urzędnikom finansowym bez pomnożenia dotychczasowych wydatków, to jest przez zmniejszenie liczby urzędników.

(*Czynności synodu karłowickiego. — Śmierć biskupa karlsztadzkiego.*) Z Karlowic piszą pod dniem 5go b. m. do *Jener. Kor.*: Dawniej podana wiadomość, że w synodzie karłowickim co do kwestyi urzędzenia metropolii rumuńskiej istnieją trzy stronnictwa, możemy uzupełnić w ten sposób, że biskup Schaguna, biskup Ivackovic i p. Mocsony są co do tej kwestyi jednego i tego samego zdania. Biskup Hackmann trzyma się osobistego przekonania, i nie reprezentuje osobnego stronnictwa. Zmarły wczoraj biskup karlsztadzki *Ivanovic* powszechnie jest żalowany. Metropolita belgradzki żądał wydania zwłok *Ivanovica*, ponieważ tenże był pierwszym metropolitą belgradzkim. Żądaniu jednak odmówiono, ponieważ zmarły wynurzył przed śmiercią życzenie, aby go pogrzebano w klasztorze Krusedol.

(*Zaraza na bydło w Krainie.*) Znowu wybuchła w Krainie zaraza na bydło, mianowicie w Verhoro i Sarensteinie, a dostała się tu przez przemycanie kozłów manowcami z Kroacyi.

## Francya.

**Paryż**, 4. października. (*Okólnik ministra oświecenia publicznego. — Doniesienia z Meksyku. — Różne wiadomości.*) *Monitor* ogłosił długi okólnik ministra oświecenia publicznego do rektorów uniwersytetu. W ogólniku tym minister skreśla w żywych kolorach korzyści wypływające z rozszerzenia wyższej oświaty zwłaszcza w miastach, które uniwersytetów nie posiadają, wzywa więc profesorów, ażeby przez wolne wykłady i regularne odczyty przyczyniali się wszelkiemi siłami do rozszerzenia oświaty i wykształcenia w miastach okolicznych. Minister zwraca uwagę na korzystne rezultaty, jakie podobne odczyty w krajach sąsiednich wydały. Rozumie się samo przez się, iż zadanie to jest czysto dowolne,

i odczyty takowe powinny być przyzwolone wynagradzane bądź przez władze miejskie, bądź przez słuchaczy. Na wstępie okólnika minister przyznaje, iż oświata wyższa we Francji nie odpowiada dziś ludności i umysłowym potrzebom Francji. Tylko 18 miast w Francji posiadają wydziały akademiczne, a wydziały te, których w ogóle jest 41 krom wydziałów paryzkich, nie licza w ogóle nad 12.000 słuchaczy.

Rząd francuski przygotował cały szereg projektów do prac ekonomicznych, odnoszących się do praw i przemysłu, które uzupełnić mają system wolnego handlu. P. Rouher stawiać będzie w obronie tych projektów. P. Perreire ma mieć zamiar przełożenia ciała prawodawczemu myśli swoich o reformie finansowej przy rozbiórce budżetu.

*Monitor* zamieścił raporta o zwycięstwach, które wojska francuskie w Meksyku odniosły. Pułkownik Tollire zdobył w dniu 1go sierpnia przesmyk pod Candelaria na czele 3. pułku Zuawów, pobijwszy Ugaldego, który przesmyk ten bronił na czele 800 ludzi. Meksykanie stracili 150 ludzi. Spowodowało to Meksykanów do opuszczenia mocnej warowni Huejutla.

Jenerał Lamoricière odebrawszy wiadomości o konwencji z d. 15. września przybył z wiejskiego swego mieszkania pod Amicus do Paryża i miał kilka konferencyj z nuncyuszem papieskim, któremu doręczył list do ojca świętego, poczem wrócił znów do wiejskiego swego zacisza. Zapewniają jednak, iż nie było mowy o objęciu dowództwa armii papieżkiej, co tem mniej zdaje się do prawdy podobnem, iż w takim razie jenerał Lamoricière przypuścićby musiał, że Rzym konwencyę przyjmuje i musiałby znosić się z władzami obecnego rządu francuskiego, czemu sprzeciwia się cała przeszłość polityczna jenerała. Jenerał Bourbaki, który jak wiadomo postany był ze stony rządu francuskiego na manewra pruskie, chwali bardzo wojsko pruskie, zrobił jednak uwagę, iż ruchy jego zanadto są powolne. Wojsku pruskiemu zbywa według zdania jener. Bourbaki na zapale (furia) gdyby zapal ten miało byłoby wyborne. *La France* zapowiada kilka nowych nominacyj w kółkach dyplomatycznych; najważniejszą byłaby nominacya księcia Tailleraud Perigord, obecnego posła w Berlinie, na posła w Petersburgu, w miejsce księcia Montebello. — Cesarz przyjął w Saint Cloud pismo Króla pruskiego, donoszące o narodzeniu wnuka królewskiego. Przyjmował także w Saint-Cloud ministra hanowerskiego p. Godeusa.

*Jener. Kor. austr.* gani artykuł *Constitutionnela*, zaprzeczający negocyacyom o wstrzymanie przeniesienia stolicy włoskiej, który to artykuł onegdaj w całości podaliśmy, nazywając go nierozsądnym, ponieważ musi jątrzyć narodowe uczucie Włochów upokorzone w tem, iż obcy monarcha przepisuje im, gdzie mają przenieść stolicę swoją. *Constitutionnel* wystąpił znów z artykułem, w którym przywodzi sposoby, jakimi rząd papieżki mógłby pozyskać sympatyje swych poddanych. Według tego artykułu mocarstwa katolickie powinnyby ponosić koszta utrzymania armii papieżkiej, zaś katolicy wszystkich krajów powinnyby składać się na listę cywilną Papieża, co teraz już się dzieje po części na drodze zbieranego świętopietrza. Że zaś Włochy przejmą prawie wszystkie długi papieżkie, przeto poddani papieżcy wolniby byli od podatków i od rekrutacyi. *Jener. Kor. austr.* zapowiada więcej podobnych artykułów w dziennikach półurzędowych francuzkich, które po sobie następywać będą. Broszura nawet w tym kierunku u księgarza Dentu wydana być ma.

*La France* powtórnie twierdzi, iż konwencya z dnia 15go września zawarta została jedynie w celu zagwarantowania świeckiej władzy papieża. Można pojąć z wotum parlamentu turyńskiego, proklamującego Rzym stolicą Włoch, dopuki w Rzymie stoi armia francuska ku jego obronie. Lecz to być nie może, ażeby rząd jaki przeniesienie stolicy swej uważał jako maskę ambitnych zachcianek, żeby podpisał umowę w celu działania przeciwko duchowi tejże umowy, żeby się obowiązał czuwać nad bezpieczeństwem innego monarchy, a w duszy myśleć o jego zniszczeniu. Wierzyć nie można, ażeby Francya brała udział w podobnej komedii, byłoby to więcej niż błędem, byłoby obelgą.

(*Autentyczny text konwencji z dnia 15. września.*) Według telegramu z Paryża z dnia 7. października *Monitor* zamieścił następujący autentyczny text konwencji francusko-piemontkiej.

Art. 1. Włochy zobowiązują się nie zaczepiać obecnego terytorium papieżkiego i przeszkodzić wszelkiemu zewnętrznemu nań napadowi nawet siłą zbrojną.

Art. 2. Francya wycofa stopniowo wojska swe, w miarę jak armia papieżka będzie uorganizowana. Ewakucya w dwóch latach dokonana być musi.

Art. 3. Rząd włoski nie będzie występywać z żadną reklamacyą przeciwko organizacyi armii papieżkiej, która składać się będzie z ochotników katolickich w sile dostatecznej, ażeby utrzymać władzę Ojca św., spokojność wewnątrz kraju i na granicy, w tem jednak przypuszczeniu, iż siła ta nie stanie się nigdy środkiem zaczepki rządu włoskiego.

Art. 4. Włochy oświadczają gotowość przyjęcia części długu publicznego dawniejszego państwa papieżkiego.

Art. 5. Konwencya niniejsza w dniach 14 ratyfikowana być ma. W protokole z dnia 15. września postanowiono, iż konwencya powyższa stanie się obowiązującą, jeżeli Król włoski zadekretuje przeniesienie stolicy państwa do innego miejsca, które to miejsce Król sam postanowi.

Przeniesienie stolicy nastąpić musi w sześciu tygodniach, w przeciagu sześciu miesięcy od daty zawartej konwencji.

Deklaracya przez pp. Drouyn de Lhuys i Nigra podpisana, stanowi, iż sześciomiesięczny termin przeniesienia stolicy i dwuletni termin wycofania wojska francuzkiego liczyć się będzie od daty dekretu królewskiego, nadającemu sankcyę prawu, które przez parlament włoski uchwalone będzie.

Depesza p. Drouyn de Lhuys z dnia 23. września do posła francuzkiego w Turynie barona Mallaret, zgadza się z wyciągiem przez frankfurcki dziennik *Europe* podanym.

Książę Montebello, p. Adolf Barrot, arcybiskup paryzki, pan Boinvilliers - Godelle, p. Dubois de Saligny były poseł w Meksyku, poseł francuzki w Frankfurcie, hr. Fénélon-Salignac, p. Chabrier i hr. Niewerkerke zostali mianowani senatorami.

## Włochy.

(*Różne wiadomości*) Odroczenie otwarcia parlamentu do dnia 24. października wywołało w całych Włoszech powszechną niechęć. Odstąpiono od zamysłu przeniesienia stolicy do Regio, natomiast powszechnem jest życzeniem, ażeby przeniesienie to odwlec do późniejszego czasu. Król bardzo jest zasmucony i nie tai się z tem, iż go sądy Turynianów o nim, mocno dotknęły. Osoby Króla otaczające nie robią przed Królem tajemnicy z tego co w mieście o nim mówią, szczególnie zaś arystokracya turyńska oświadcza się najmocniej przeciwko przeniesieniu stolicy do Florencyi, bo w skutek tego przeniesienia straci ona wszelkie polityczne znaczenie.

Agitacye, petycye, protestacye, oświadczenia i t. d. pracują bez przerwy. Dziennik *Perseveranza* twierdzi, że petycye najwięcej pochodzą z kółek mieszczaństwa, zaopatrzone zaś są nader licznymi podpisami kupeów i przemysłowców. W Genui, jak półurzędowy dziennik *Discussione* donosi, odbyło się zebranie stronnictwa ruchu, które się stanowczo przeciw konwencji oświadczyło, zachęcając Turynianów do dalszego oporu. Najczynniejszym zdaje się być stronnictwo właściwie piemontkie. Kilka rad municypalnych prowincyi piemontkiej przesała adresy municypalności turyńskiej, w których pochwalają jej postępowanie, żądając instrukcyj względem opierania się konwencji na drodze legalnej.

Syndyk miasta Turynu Rora oświadczył w imieniu rady municypalnej, iż Turyn zręka się wszelkiego wynagrodzenia za przeniesienie stolicy, dodając, iż przeniesienie stolicy do Florencyi znaczy zręczenie się Rzymu, żadne zaś wynagrodzenie nie zastąpi tej straty. Gdyby zaś konwencya była sprowadziła ostateczne rozwiązanie kwestyi rzymskiej, w takim razie Turyn doda chętnie nową ofiarę do ofiar, które dla Włoch już zrobił.

(*Nota kardynała Antonellego.*) Według berlińskiej gazety krzyzowej hr. Sartiges notyfikował w dniu 23. września kardynałowi Antonellemu konwencyę z dnia 15. września. Kardynał Antonelli odpowiedział notą do nuncyusza papieżkiego księcia Chigi, w której uzala się, iż rząd francuzki zawarł konwencyę bez wiedzy rządu rzymskiego. Papież może każdej chwili złuzować garnizon francuzki przez inne mocarstwo. Własna siła wojskowa nie wystarczy na obronę niepodległości państwa papieżkiego. Papież sądzi, iż chociaż Piemont zręka się otwartego napadu, to jednak potajemnie prowadzić będzie wojnę podstępna. Papież widzi w konwencji tylko rękojmię rewolucyi, którą Piemont wywoła. Jeżeli utrudnione będzie Papieżowi wykonanie praw monarszych i zaprzeczone prawo bronienia się, jak to za stosowne uzna, w takim razie Papież zmuszony będzie założyć protestacyę przeciwko takiemu nadużyciu władzy, i wystąpić tak, jak mu obowiązek jego jako monarchy i Papieża przepisuje.

## Niemcy.

**Frankfurt, 3. października.** (*Zmiana gubernatora twierdzy związkowej Moguncyi.*) W ciągu tej jesieni nastąpi przepisanie co pięć lat zmiana zarządu twierdzy związkowej Moguncyi między Austryą i Prusami. Gubernatorstwo przechodzi teraz z Austrii na Prusy, a komenda twierdzy z Prus na Austryę. Odnosne nominacye będą wkrótce oznajmione zgromadzeniu związkowemu. Gubernatorem Moguncyi jest teraz Arcyksiążę austryacki Wilhelm, wicegubernatorem austryacki fml. Paumgarten. Jak słyhać, mają Prusy mianować księcia Hohenzollern gubernatorem Moguncyi. Równocześnie ze zmianą gubernatorstwa w Moguncyi nastąpi również na pięć lat, między Austryą i Prusami zmiana komendy naczelnaj i miejskiej w Frankfurcie. Naczelnaj komenda załogi związkowej w Frankfurcie przechodzi z Prus na Austryę, a komenda miejska z Austrii na Prusy. Naczelnym komendantem załogi miasta związkowego jest teraz pruski jenerał-porucznik książę Woldemar Szlezwicko-Holsztyńsko-Augustenburgski, a teraz obejmie ją prezydent wojskowej komisji związkowej, austryacki jenerał Rzikowski.

**Mnichów.** (*Zmiany w gabinecie.*) *Baier. Ztg.* donosi urzędownie, że Jego Mość Król przyjął na dniu 5. b. m. podaną przez ministra barona Schrenka na dniu 21. września prośbę o dymisyę z posady ministra król. domu i spraw zagranicznych, jako też z posady ministra handlu i robót publicznych, i poruczył aż do dalszych rozporządzeń zarząd ministerstwa król. domu i spraw zewnętrznych ministrowi stanu panu Neumayr, a zarząd ministerstwa handlu i robót publicznych ministrowi finansów, panu Pfeufer.

**Kolonia.** (Spodziewany przyjazd Króla belgijskiego.) Jego Mość Król belgijski Leopold spodziewany był dnia 4. b. m. w Kolonii, z kąd miał się udać zaraz do Kobleneyi a nazajutrz do Moguncyi.

**Hamburg.** (Urlopnicy austriaccy.) H. N. z wtorku donoszą: Pociąg popołudniowy z północy przywiózł tu z Altony pierwszych puszczonech na urlop Austryaków, 350 ludzi z pułku holenderskiego, którzy w zwykły sposób przyjmowani, z dworca kolei powracają uwięzieni do domu. — Austriackie fregaty pancerne „Kaiser Max“ i „Elisabeth“ wypłynęły wczoraj zrana z Cuxhaven znowu na morze.

**Baden-Baden.** (Pobył Cesarzowej Eugeni.) Cesarzowa Eugenia przybyła dnia 4. b. m. do Baden-Baden. Wielki Książę badeniński wyjeżdżał na jej przywitanie aż do Karlsruhe; u dworca kolei przyjmowali ją Wielka Księżna, Król Pruski, Księżna Hamilton i bawiaci u niej w odwiedzinach Książę Edward Wejmarski, jako też obecni posłowie i ministrowie, wyższe szarże dworskie, dyrektor miasta i burmistrz miasta Baden. Czas przybycia Cesarzowej był wszystkim wiadomy, i przeto zebrała się w dworcu kolei bardzo liczna publiczność, którą pomnożyło jeszcze wiele włościan, przybyłych na festyn rolniczy. Po krótkim powitaniu się dostojnych osób u wyjścia z dworca, odjechały one szybszym kłusem, niż zyczyla sobie publiczność do pałacu Stefani (Księżnej Hamilton), w pierwszym powozie Wielki Książę i Książę Wejmarski, w drugim (czterokonnym) Cesarzowa Eugenia, Księżna Hamilton i W. Księżna Badeńska, w trzecim Król Pruski z swoimi adjutantami. Po śniadaniu u Księżnej Hamilton była Cesarzowa najprzód z wizytą u Królowej Pruskiej a potem u W. Księżnej Badeńskiej. Wieczorem o godzinie 7. była uczta galowa w pałacu W. Księcia, a o godzinie 9. wielkie *soirée*, na którym śpiewali pan Viardot-Garcia i śpiewak opery nadwornej Hauser. Około godziny 11 powróciła Cesarzowa do swojego pomieszkania. Nazajutrz o godzinie 8 z rana udała się Cesarzowa pieszo do Królowej Augusty, była tam na śniadaniu, poczem udawszy się w towarzystwie Jego Mości Króla W. Księcia i W. Księżnej Badeńskiej do dworca kolei odjechała o godzinie 9 do Strassburga.

## Dania.

**Kopenhaga,** 2. października. (O zaręczynach Księżniczki Dagmar) donoszą jeszcze kilka ciekawych szczegółów. Podług dziennika H. N. okazuje się ze wszystkiego, że miłość jest wzajemna. Wielki Książę, który już z fotografii powziął bardzo miłe wyobrażenie o Księżnej, miał wyznać za osobistym widzeniem się z nią, że wszelkie oczekiwania jego zostały przewyższone. Księżniczka miała otrzymać od swojej świekry cesarskiej bardzo serdeczny list, witający ją jako nowego członka rodziny. Naszyjnik perłowy jest podarunkiem Cesarza, nie W. Księcia i wartość jego podają na 80.000 talarów. Od Cesarzowej miała ona otrzymać parę bardzo kosztownych branzoletek diamentowych. Zaślubiny mają nastąpić dopiero za 1½ roku; zime przeprowadzi Księżniczka tutaj, a w lecie pojedzie do Rosyi. W. Książę zabawi tu jeszcze 14 dni, i przybędzie może znowu na Boże Narodzenie.

## Kronika.

(Pożar.) Dnia 1. b. m. zgorzał w Olchowcu w obwodzie czortkowskim dom włościański Maryi J., i ze śledztwa pokazało się, że ona sama podpaliła go w napadzie obłąkania, na które od kilku lat już choruje i w r. 1863 była nawet w domu obłąkanych we Lwowie.

(Sprawa wypadku w Czerlanach.) Dn. 25. lutego b. r. w fabryce papieru w Czerlanach w powiecie grodeckim, pękł kocioł parowy przeznaczony do gotowania szmat i to z taką gwałtownością, że mury kotłarni zostały rozsadzone, a wyrobnik Fedko Hrebenko poparzony na całym ciele, umarł z wycieńczenia sił w skutek jątrzenia się i zniszczenia tkaniny skóry, podczas gdy drugi wyrobnik poniósł ciężkie uszkodzenie przez wstrząśnienie mózgu. Z śledztwa sądowego przeprowadzonego z udziałem techników pokazało się, że wszystkie przyrządy fabryki były dobrze zrobione i utrzymane i w ogólności nie nie zagrażało robotnikom niebezpieczeństwem, zatem na właściciela fabryki nie ciąży żadna wina. Podobnie kocioł parowy był zrobiony z dobrego materiału i należałoby urządzić, ale jak zeznają świadkowie, kłapa bezpieczeństwa wbrew przepisom była przez dłuższy czas obciążona cegłami, a rura puszczająca parę była zatkana, co sprawiło nadzwyczajne napięcie pary. W skutek tego para wysadziła pokrywę. — Dn. 3. b. m. stawieni byli z tego powodu przed tutejszym c. k. sądem krajowym trzej obwinieni Dawid Loba z Szwajcaryi 44 l. ojciec 4 dzieci dyrektor fabryki papieru, Adam Hauswirth 37 l. ojciec 2 dzieci maszynista, i Emanuel Schuh z Bawaryi 20 l. stanu wolnego praktykant fabryczny, którzy zeznają, że wiedzieli o okolicznościach wyżej przytoczonych, lecz zaraz zarządzili usunięcie tychże. Zaprzeczają temu jednak zeznania świadków, przeto sąd skazał Lobę na 8 miesięcy ścisłego aresztu z postem w każdym tygodniu, Hauswirtha na 4 miesiące ścisłego aresztu zaostrzonego postem, a Schuha na 2 miesiące ścisłego aresztu.

(Zimna krew.) W niemieckim kasynie w Wenecyi zebrało się wieczorem kilku członków na partyę wista, między nimi sekretarz prokuratury finansowej baron Czernig. Naraz dolatuje wrzawa od pobliskiego kanału, wszyscy biegną na most i dowiadują się, że jakaś niewiasta rzuciła się w wodę, i właśnie widziano ją nurzącą się w falach. Nie namyślając się wcale, rzuciła się baron Czernig, dzielny pływak, z mostu na głowę w wodę, dosięga tonającej i chwytając ją, ale ona przez konwulsyjne swe poruszenia pociąga go w głębię za sobą. Przecięż w końcu udało mu się wypłynąć na wierzch i sprowadzić

uratowaną szczęśliwie na brzeg. Po dokonaniu tego dzieła spieszy baron do domu, przemienia suknie i powraca do kasyna, ażeby skończyć przerwana partyę wista.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Stryj,** 4go października. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie stryjskim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

Miejscę targu:	Miejscę targu:					
	Mitohajów	Roadl	Zydzarów	Stryj	Bolechow	Skole
	zr   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr   cen.
walutą austriacką						
Mec pszenicy . . .	2 50	2 50	3 .	3 62	2 60	3 .
„ żyta . . .	1 60	1 60	1 90	1 90	2 .	2 .
„ jęczmienia . .	1 40	. .	1 50	1 40	1 60	1 40
„ owsa . . .	. 90	. 90	. 86	1 5	1 50	1 20
„ hreczki . . .	1 50	1 60	1 60	1 40	3 20	. .
„ kukurudzy . .	2 40	. .	2 .	2 50	2 20	2 50
„ ziemniaków . .	. 80	. 80	. 80	. 80	. .	. 95
Cetnar siana . . .	2 .	1 .	1 20	. 95	1 80	. 80
„ wełny . . .	. .	. .	. .	. .	. .	. .
„ nasienia koniczu	. .	. .	. .	. .	. .	. .
Sąg drzewa twardego	8 .	6 10	7 .	5 50	5 .	5 .
„ miękkiego	6 30	4 60	6 .	4 50	4 .	2 .
Funt mięsa wołowego	. 10	. 7	. 8	. 8	. 9	. 8
Mas okowity . . .	. 60	. 35	. 80	. 70	. 63	. 58

(Okólnik stowarzyszenia przemysłowców austriackich względem zaprowadzenia nowego systemu miar i wag.) Wydział centralny stowarzyszenia przemysłowców austriackich wydał okólnik w sprawie zaprowadzenia w handlu wagi celnej, i wzywa oraz izby handlowe, sejmy krajowe i stowarzyszenia aby zajęły się przygotowaniem projektów lub uchwał mających na celu uczynić tę wagę prawnie obowiązującą w całym państwie. — Stowarzyszenie ma poczynić w tym względzie odpowiednie kroki w wys. ministerstwie i w wys. radzie państwa.

Wnioski stowarzyszenia względem przyszłej miary i wagi dzieli się na dwa oddziały: 1) mające na względzie cele do których dążyć powinniśmy, i 2) ulepszenia które zaraz i prawnie powinny i mogą być zaprowadzone. Co do tego zawiera okólnik następujące uwagi:

Zawczasu winniśmy oswoić się z tą myślą i być na to przygotowanymi, że system metryczny prędzej lub później upowszechni się u nas w takiej rozciągłości, jak to proponował niemiecki sejm handlowy w Heidelbergu w r. 1861. Tu należące uchwały sejmu handlowego opiewają jak następuje: a) Jako jednostka miar długości powinien być przyjęty metr, i to cały metr z podziałem dziesiętnym, pod nazwą *nowy pręt* lub *nowy łokiec*; (1 nowy pręt = 38 cali austriackich czyli 1.28 łok. austr.). b) Jako jednostka zasadnicza miar objętości do ciał tak stałych jak płynnych, powinien być przyjęty *litr* (decimetr sześcienny) pod nazwą *nowa masa* = 0.71 terażniejszej masy ustr. Jako jednostka miar objętości ciał stałych powinien być zaprowadzony *hektolitr* z podziałami (pod nazwą *szeffel* lub *nowa miara* = 100 nowych mas). Jako jednostka do mierzenia płynów powinien być zaprowadzony *hektolitr* z podziałami (pod nazwą *beczka* lub *nowe wiadro* = 100 nowych mas). Nowa miara powinna być dzielona na połowy, ćwierci, i t. d. Przy cementowaniu beczek i t. d. objętość ich powinna być wyrażona liczbą nowych miar.

Co jednak zaraz powinno być przedsięwzięte, to zaprowadzenie *cetnara celnego* (= 50 kilogramów = 0.89284 cet. wied.) w handlu austriackim. Zaprowadzenie całego francuzkiego systemu miar i wag byłoby trudne, natomiast cetnar celny łatwo można wprowadzić w użycie. Powinniśmy pójść za przykładem Prus, które podczas gdy wszystkie państwa niemieckie obradowały nad zaprowadzeniem systemu francuzkiego, zaprowadziły u siebie cetnar celny z wielką całego kraju korzyścią.

## Ostatnia poczta.

**Berlin,** 8. października. Jak zapewniają w dobrze zawiadomionych kołach, rozpoczną się wkrótkim czasie w Pradze dalsze konferencye celem zawarcia traktatu handlowego między Austryą i związkiem celnym przy udziale pełnomocników Bawaryi i Saxonii.

**Londyn,** 8. października. Wiadomości z Shanghai z 22go sierpnia donoszą: Sytuacja w Japonii jest zawikłana. Wybuchnięcie kroków nieprzyjacielskich w cieśninie morskiej pod Simonssaki jest prawdopodobnem. Oczekują ataku ze strony Anglików.

**Z Melbourne** pod dniem 25. sierpnia donoszą: Jest nadzieja, że spokój w Nowej Zelandyi zostanie przywrócony. Krajowcom dokuczają brak żywności.

**Parыз,** 8. października. *Constitutionnel* przynosi z powodu ogłoszenia tekstu konwencji pochwalny artykuł. Pogłoska o tajnych artykułach, przywiązanych do konwencji, utrzymuje się. Słychać, że Garibaldi opuścił Kaprę, ażeby dostać się do parlamentu; po-

